

# Margita Ślizowska, Tango na g

By&#322;o ciemno  
wi&#281;c niewiele te&#380; widzia&#322;am  
I pami&#281;tam te&#380; niewiele  
By&#322;o ciemno  
wiem, &#380;e z pochylon&#261; g&#322;ow&#261; sta&#322;am  
tak, jak stoi si&#281; w Ko&#347;ciele  
A wi&#281;c sta&#322;am, nie widzia&#322;am  
by&#322;o ciemno, lecz s&#322;ysza&#322;am  
Wci&#261;&#380; ten g&#322;os  
Podejd&#378; bli&#380;ej -  
wi&#281;c podesz&#322;am  
Jak skruszony obywatel do przedstawiciela w&#322;adzy  
Podejd&#378; bli&#380;ej -  
ju&#380; wiedzia&#322;am  
&#379;e ucieczka b&#322;yskawiczna tu niczemu nie zaradzi  
Wi&#281;c podesz&#322;am, pos&#322;ucha&#322;am  
by&#322;o ciemno, lecz s&#322;ysza&#322;am  
Wci&#261;&#380; ten g&#322;os, ten g&#322;os!  
To nie wr&#261;oc&#322;e;g by&#322;  
bo g&#322;os cichy i subtelny  
Ale polski nieskazitelny  
To nie wr&#261;oc&#322;e;g by&#322;  
ten by zaraz mnie zapyta&#322;  
Czy m&#261;oj &#347;wiatopogl&#261;d celny  
Wi&#281;c to nie by&#322; wr&#261;oc&#322;e;g na pewno  
bo nad g&#322;ow&#261; tu&#380; nade mn&#261;  
Us&#322;ysza&#322;am ten g&#322;os, ten g&#322;os, ten g&#322;os,  
Ty to masz szcz&#281;&#347;cie  
&#379;e w tym momencie  
&#379;y&#263; ci przysz&#322;o  
W kraju nad Wis&#322;&#261;  
Ty to masz szcz&#281;&#347;cie  
Tw&#261;oj kraj szcz&#281;&#347;liwy  
Pi&#281;kny, prawdziwy  
Ludzie uczynni  
W sercach niewinni  
Tw&#261;oj kraj szcz&#281;&#347;liwy  
By&#322;o ciemno  
wi&#281;c nie mog&#322;am stwierdzi&#263;  
Komu pomyli&#322;y si&#281; epoki lub stulecia  
By&#322;o ciemno  
mo&#380;e to Mickiewicz jaki  
Bo tak zgrabnie romantyczn&#261; wier&#281; krzesa&#322;?  
Troch&#281; nieorientowany  
bo w tym kraju - tak kochanym -  
Dawno nie by&#322; ju&#380; widziany  
Mo&#380;e Norwid  
bo co&#347; pl&#261;oc&#322;e; &#380;e &#322;za  
gdzie&#347; znad planety spada i groby przecieka  
Ale sk&#261;dby  
sk&#261;d by wiedzia&#322;  
&#379;e na jego s&#322;owa kto&#347; tu jeszcze mo&#380;e czeka&#263;  
Teraz w modzie nie Norwidy  
filozofio-okryjbidy  
Wi&#281;c czyj ten g&#322;os, ten g&#322;os?  
By&#322;o ciemno  
sama nie wiem  
Jak do domu wprost dosz&#322;am i do siebie  
By&#322;o ciemno  
a ja czu&#322;am si&#281; jak w niebie  
cho&#263; dlaczego - nie wiem, nie wiem.  
Z pochylon&#261; g&#322;ow&#261; sta&#322;am  
wierzcie - ja nie zwariowa&#322;am  
Lecz jak dziecko powtarza&#322;am

Na g&#322;os, na g&#322;os, na g&#322;os  
Ja to mam szcz&#281;&#347;cie...  
&#379;e w tym momencie  
&#379;y&#263; mi przysz&#322;o  
W kraju nad Wis&#322;&#261;  
Ja to mam szcz&#281;&#347;cie  
M&#oacute;j kraj szcz&#281;&#347;liwy  
Pi&#281;kny, prawdziwy  
Ludzie uczynni  
W sercach niewinni  
M&#oacute;j kraj szcz&#281;&#347;liwy  
Ty to masz szcz&#281;&#347;cie  
&#379;e w tym momencie  
&#379;y&#263; ci przysz&#322;o  
W kraju nad Wis&#322;&#261;  
Ty to masz szcz&#281;&#347;cie  
Tw&#oacute;j kraj szcz&#281;&#347;liwy  
Pi&#281;kny prawdziwy  
Ludzie uczynni  
W sercach niewinni  
Tw&#oacute;j kraj szcz&#281;&#347;liwy  
Ja to mam szcz&#281;&#347;cie...  
Ja to mam szcz&#281;&#347;cie...  
Ja to mam...